

Sygn. akt IC 220/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Z. dnia 27 sierpnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze I Wydział Cywilny w składzie :

Przewodniczący : Sędzia Danuta Sawicz-Nowacka

Protokolant : Marlena Dybowska

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2021 roku w Zielonej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W.

przeciwko K. S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 234.500 zł (słownie: dwieście trzydzieści cztery tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8.12.2016 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 22.559 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 10.834 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia Danuta Sawicz-Nowacka

Sygn. akt I C 220/20

UZASADNIENIE

Powód Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. pozwem z dnia 20.03.2020r. wytoczył powództwo przeciwko K. S., w którym domagał się orzeczenia nakazem zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda 234.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8.12.2016 r. do dnia zapłaty, zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 31 lipca 1998 r. w W. Dolnym - K. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki M. (...), nr rej. (...) w terenie zabudowanym nie zachował dozwolonej i bezpiecznej prędkości i na łuku drogi stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, uderzając w przydrożne drzewo wskutek czego pasażer J. M. doznał obrażeń ciała, w następstwie których zmarł na miejscu wypadku. W dniu wypadku pozwany nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej, nie została też zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Ponieważ w dacie szkody pozwany nie był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny na mocy art. 98 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, nr 124, poz. 1152) był zobowiązany do wypłaty stosownego odszkodowania. Powód wypłacił bliskim zmarłego łącznie 234.500 zł, której to kwoty domaga się od pozwanego w ramach niniejszego postępowania.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 marca 2020 r. I Nc 60/20 Sąd tut. nakazał pozwanemu K. S., aby zapłacił stronie powodowej kwotę 234.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 18.925,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200,00 zł

tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia niniejszego nakazu, albo wniósł w tym terminie do tutejszego Sądu sprzeciw.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 192-194v) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda w całości, ponadto kwestionował zasadność i wysokość roszczenia oraz kwot wypłaconych poszkodowanemu. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zgodnie z art. 110 ust.4 ustawy o ubezpieczeniach i (...) roszczenia z tytułu wypłaty przez Fundusz odszkodowania przedawniają się na zasadach określonych w kodeksie cywilnym, nie wcześniej jednak niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia. W obliczu powyższego roszczenia powoda uległy przedawnieniu odpowiednio w 2017 r. i w 2018 r., a sumy wypłacone tytułem renty w 2019 r. Pozew został złożony w dniu 20.03.2020 r. tj. już po upływie terminu przedawnienia.

Ustosunkowując się do twierdzeń pozwanego (k.203 – 211), powód wskazał, że zarzut przedawnienia jest nieuzasadniony, gdyż Fundusz spełniał świadczenia od stycznia 2014 r. do października 2016 r., a Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 listopada 2013 r. sygn. akt III CZP 66/33 przyjął, że wytoczenie powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym zakończonym umorzeniem postępowania na podstawie art. 505 par. 1 k.p.c. przerywa bieg przedawnienia, a w sprawie niniejszej powód wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 18 czerwca 2018 r., które to zostało ostatecznie umorzono w dniu 23.01.2020 r. Powód podniósł, że w dacie wypadku obowiązywał art. 442 par. 2 k.c. stanowiący, że jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat 10 od dnia popełnienia przestępstwa, jednakże w świetle art.2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie k.p.c. do roszczeń, o których mowa w art. 1 powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (10 sierpnia 2007 r.) a wg przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się art. 442 (1) k.c. przewidujący 20-letni termin przedawnienia liczony od dnia popełnienia przestępstwa. Ponieważ przestępstwo miało miejsce 31 lipca 1998 r. przedawnienie nie nastąpiło do czasu wytoczenia powództwa w (...), bowiem pozew wniesiony w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 18.06.2020 r. przerwał bieg przedawnienia.

W piśmie procesowym z dnia 15 marca 2021 r. (k. 313-328) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i wydanie wyroku wstępnego. Pozwany w pierwszej kolejności wskazał, że doszło do przedawnienia roszczenia na podstawie art. 110 ust. 4 ustawy o (...), jednak w razie przyjęcia 20- letniego terminu przedawnienia z art. 442(1) par. 2 k.c. podniósł, że wytoczone przez powoda powództwo w elektronicznym postępowaniu upominawczym nie przerwało biegu przedawnienia. Pozwany nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 21 listopada 2013 III CZP 66/13, na którą powołuje się powód. Ponadto pozwany podnosił, że roszczenie powoda jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bowiem w dniu wypadku pozwany prowadził pojazd należący do osoby trzeciej i nie miał świadomości, że właścicielka pojazdu nie zawarła umowy ubezpieczenia OC. W ocenie pozwanego, powód nie wykazał też wysokości roszczenia, oraz, że kwoty wypłacone bliskim zmarłego były uzasadnione.

Na rozprawie w dniu 2 lipca 2021 r. (k. 353) pozwany cofnął wniosek o wydanie wyroku wstępnego, a strona powodowa podtrzymała stanowisko procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 lipca 1998 r. w W. Dolnym - K. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki M. (...), nr rej. (...) w terenie zabudowanym nie zachował dozwolonej i bezpiecznej prędkości i na łuku drogi stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, uderzając w przydrożne drzewo wskutek czego pasażer J. M. doznał obrażeń ciała w następstwie których zmarł na miejscu wypadku.

Sąd Rejonowy w Żaganiu uznał pozwanego winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazał go w postępowaniu o sygn. akt II K 137/99 na karę pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze.

W dniu wypadku pozwany nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej, nie została zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

Samochód marki M. należał do ciotki pozwanego. Pojazd stał na podjeździe pozwanego, a pozwany na co dzień z niego korzystał. W dniu wypadku, pozwany nie miał przy sobie dowodu rejestracyjnego auta, nie wiedział też, czy samochód ma aktualne badania techniczne, chociaż z zawodu jest mechanikiem samochodowym.

/dowód: wyrok SR w Żaganiu z dnia 28.06.2002 r., sygn. akt II K 137/89 k. 19, wyrok SO w Zielonej Górze, sygn. akt VII Ka 447/03 k. 20, protokoły przesłuchań pozwanego k. 22- 28, protokół rozprawy głównej k. 29-30, karta przekazania sprawy k. 31, pismo (...) S.A. z dnia 19.08.2013 r. k. 32/

Z uwagi na to, że w dacie szkody pozwany nie był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny na mocy art. 98 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 31 lipca 1998 r.

Powód Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w związku z zaistniałym zdarzeniem - śmiercią J. M. - wypłacił bliskim zmarłego następujące kwoty:

- 15.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę dla matki K. M. w dniu 21.07.2014 r.
- 10.000 zł, tytułem dopłaty zadośćuczynienia za krzywdę dla matki K. M. w dniu 21.07.2014 r.;
- 10.00 zł, tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej matki K. M. w dniu 21.07.2014 r.;
- 5.000 zł, tytułem dopłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę dla matki K. M. w dniu 21.07.2014 r.,
- 15.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę dla ojca Z. M. w dniu 31.01.2014 r.;
- 10.000 zł, tytułem dopłaty zadośćuczynienia za krzywdę dla ojca Z. M. w dniu 31.01.2014 r.;
- 10.00 zł, tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej i ojca Z. M. w dniu 31.01.2014 r.;
- 5.000 zł, tytułem dopłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę dla ojca Z. M. w dniu 31.01.2014 r.
- 20.000 zł, tytułem wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę dla siostry J. S. w dniu 12.08.2014 r.;
- 50.000 zł, tytułem wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę dla konkubiny M. G. w dniu 14.08.2014 r.;
- 32.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę dla córki A. M. w dniu 03.04.2014 r.;
- 30.000 zł, tytułem odszkodowania po śmierci ojca dla A. M. w dniu 03.04.2014 r.;
- 8.000 zł, tytułem dopłaty zadośćuczynienia za krzywdę dla córki A. M. w dniu 25.03.2015 r.;
- 8.000 zł, tytułem dopłaty odszkodowania zadośćuczynienia za krzywdę dla córki A. M. w dniu 03.04.2014 r.;
- 200 zł, tytułem kosztów likwidacji szkody (...) w dniu 30.01.2014 r.

Ponadto, Fundusz przyznał córce zmarłego - A. M. - rentę alimentacyjną w wysokości 300 zł miesięcznie, wypłacaną kwartalnie w wysokości 900 zł do 25.10.2016 r., wypłacił łącznie 6.300 zł.

/dowód: zgłoszenie szkody z załącznikami - K. M., Z. M., A. M. k. 33-51, pismo z dnia 13.09.2013 r. z załącznikami, 52-58,

pismo z dnia 24.02.2014 r. k. 59, pismo z dnia 4.03.2014 r. k. 64, zgłoszenie szkody z załącznikami z dnia 21.05.2014 r. - M. G. k. 65-66, zgłoszenie szkody z załącznikami - J. S. k. 66-77, ankiety poszkodowanych k. 80-88, pismo z dnia 30.05.2014 r. k. 89, pismo z dnia 30.05.2014 r. k. 90, pismo z dnia 17.07.2014 r. z załącznikami k. 91-95, pismo z dnia 29.07.2014 r. k. 96, pismo z dnia 30.07.2014 r. k. 97, zaświadczenie nr (...) k. 98, pismo z dnia 1.10.2014 r. k. 99, wniosek z dnia 3.11.2014 r. k. 100, zaświadczenie nr (...) k. 101, zaświadczenie nr (...) / (...) k. 102, zaświadczenie nr (...) / (...) k. 103, zaświadczenie nr (...) / (...) k. 104, wiadomość e-mail z załącznikami z dnia 11.01.2017 r. k. 105-11, wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy z załącznikami k. 112-116, zawiadomienie z dnia 29.01.2014 r. k. 117, pismo z dnia 29.01.2014 r. k. 118, 2 x pismo (...) z dnia 16.05.2014 r. k. 119-120, 2 x pismo (...) z dnia 3.07.2014 r. k. 121-122, 2 pismo (...) z dn. 20.08.2014 r. k. 123-124, ugoda z dnia 20.08.2014 r. k. 125, zawiadomienie z dnia 29.01.2014 r. k. 126, pismo z dnia 29.01.2014 r. k. 127, 2 x pismo (...) z dnia 16.05.2014 r. k. 128-129, 2 x pismo (...) z dnia 3.07.2014 r. k. 130, 2 pismo (...) z dn. 20.08.2014 r. k. 131-132, ugoda z dnia 20.08.2014 r. k. 133, 2 x pismo (...) z dn. 1.08.2014 r. k. 134-135, 2 x pismo (...) z dn. 11.08.2014 r. k. 136-137, ugoda z dnia 11.08.2014 r. k. 138, pismo (...) z dn. 1.08.2014 r. k. 139, 2 x pismo (...) z dn. 11.08.2014 r. k. 140-141, 2 x pismo (...) z dn. 24.03.2015 r. k. 142-143, ugoda z dnia 11.08.2014 r. k. 144, 2 x decyzja (...) z dnia 29.01.2014 r. k. 145-146, 2 x pismo (...) z dnia 26.03.2014 r. k. 147-148, 2 x pismo (...) z dnia 16.05.2014 r. k. 149-150, 2 x pismo (...) z dnia 3.07.2014 r. k. 151-152, pismo z dnia 24.03.2015 r. k. 152a, ugoda z dnia 24.03.2015 r. k. 153, faktura VAT nr (...) k. 154 2 x pismo (...) z dnia 24.06.2014 r. k. 155-156, 2 x pismo (...) z dnia 12.09.2014 r. k. 157-158, pismo (...) z dnia 14.10.2014 r. k. 159, 2 x pismo (...) z dnia 31.08.2015 r. k. 160-161, pismo (...) z dnia 1.09.2016 r. k. 162, pismo (...) z dnia 21.10.2016 r. k. 163, pismo (...) z dnia 6.12.2016 r. k. 164, pismo (...) z dnia 7.02.2017 r. k. 165, pismo (...) z dnia 19.04.2017 r. k. 166, potwierdzenia przelewów k. 168-181/

Powód wezwał pozwanego do zapłaty pismem z dnia 2.11.2016 r. zakreślając mu 30- dniowy termin na zapłatę. Pismo zostało odebrane przez matkę pozwanego w dniu 7.11.2016 r., z którą pozwany ówczesnie zamieszkiwał. Pozwany był w dobrych relacjach z matką. Matka przekazywała mu zaadresowaną do niego pocztę i dokumenty.

W wyroku karnym nie orzeczono nawiązki od pozwanego na rzecz bliskich zmarłego. Pozwany w żaden sposób nie zadośćuczynił krzywdzie poszkodowanym śmiercią J. M..

Pozwany aktualnie ma partnerkę i dzieci. Od 2012 roku prowadzi działalność gospodarczą, niedawno wziął kredyt w wysokości 450.000zł. Mieszka z rodziną w domu jednorodzinnym należącym do partnerki.

/dowód: wezwanie do zapłaty z dn. 2.11.2016 r. wraz z potwierdzeniem odbioru k. 182-183, zeznania pozwanego k. 354-354v/

W dniu 18 czerwca 2018 r. powód – Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. wytoczył przeciwko pozwanemu K. S. powództwo o zapłatę w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Postanowieniem Sądu Rejonowego Lublin – Zachód z dnia 28.06.2018r. przekazał sprawę do Sądu Okręgowego w Zielonej Górze wobec braku podstaw do wydania nakazu zapłaty.

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2020 r. sygn. akt I Nc 272/19tut. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze umorzył postępowanie w sprawie z powództwa Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. przeciwko K. S. o zapłatę w postępowaniu upominawczym na podstawie art. 505³⁷ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 ze zm.).

/dowód: postanowienie z dnia 23.01.2020 r. I Nc 272/19, pozew z (...) z dnia 18.06.2018 r. k. 213-218, postanowienie z dnia 28.06.2018r. k.220 /

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny dochodzi od pozwanego K. S. kwoty 234.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8.12.2016 r. do dnia zapłaty. Swoje roszczenie wywodzi z faktu, że w dniu 31 lipca 1998 r. w W. Dolnym - K. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki M. (...), nr rej. (...) w terenie zabudowanym nie zachował dozwolonej i bezpiecznej prędkości i na łuku drogi stracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, uderzając w przydrożne drzewo wskutek czego pasażer J. M. doznał obrażeń ciała, w następstwie których zmarł na miejscu wypadku. W dniu wypadku pozwany nie korzystał z ochrony ubezpieczeniowej, nie została też zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów i z uwagi na to, że w dacie szkody pozwany nie był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej, to powód - Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, na mocy art. 98 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przyjął odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 31 lipca 1998 r. i wypłacił odpowiednie kwoty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia dla poszkodowanych – bliskich zmarłego J. M.. Wobec powyższego, materialnoprawną przesłanką niniejszego rozstrzygnięcia jest art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Zgodnie z regulacją zawartą w art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a, sprawca szkody i osoba, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, są obowiązani do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów.

Wskazać należy, że wypłata przez Fundusz świadczenia rekompensującego szkodę wynikłą ze zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi kierujący pojazdem, rodzi po stronie Funduszu prawo dochodzenia zwrotu spełnionych świadczeń od sprawcy szkody i osoby zobowiązanej do zawarcia umowy ubezpieczenia. Powyższy przepis ustanawia zatem zakres podmiotowy osób odpowiedzialnych, przeciwko którym Funduszowi przysługuje roszczenie zwrotne. Nadto w myśl art. 98 ust. 1 pkt 3 lit. a ww. ustawy do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządził, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Wspomniane powyżej przepisy znajdują zastosowanie, gdy brak jest odpowiedzialnego w pierwszej kolejności ubezpieczyciela, gdyż posiadacz pojazdu mechanicznego, ponoszący odpowiedzialność za zdarzenie drogowe, nie zawarł obowiązkowej umowy OC. Wskazać należy, że w takiej sytuacji inni użytkownicy pojazdów – poszkodowani, wobec niemożności skierowania roszczeń do ubezpieczyciela (odpowiadającego za sprawcę szkody – posiadacza pojazdu), mogą kierować roszczenia wprost do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, który przejmuje niejako posiłkowo, odpowiedzialność za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych. Nie ulega wątpliwości więc, że sankcją cywilną zarówno dla sprawcy szkody, jak i osoby, która uchybiła obowiązkowi zawarcia umowy OC z ubezpieczycielem, jest konieczność ponoszenia ciężaru roszczenia zwrotnego dochodzonego przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, który po wypłaceniu odszkodowania może wystąpić przeciwko wskazanym podmiotom, o zwrot wypłaconych kwot.

Podniesiony przez pozwanego w niniejszej sprawie zarzut przedawnienia roszczeń powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany stał na stanowisku, iż termin przedawnienia roszczeń powoda w tej konkretnej sprawie wynosi 3 lata zgodnie z art. 110 ust.4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym

Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który stanowi, że roszczenia z tytułu wypłaty świadczeń przez Fundusz odszkodowania przedawniają się na zasadach określonych w kodeksie cywilnym, nie wcześniej jednak niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia. W obliczu powyższego, zdaniem pozwanego, roszczenia zwrotne powoda uległy przedawnieniu odpowiednio w 2017 r. i w 2018 r., a sumy wypłacone tytułem renty w 2019 r. Pozew został złożony zaś w dniu 20.03.2020 r. tj. po upływie terminu przedawnienia. Należy zgodzić się ze stanowiskiem powoda, ponieważ Fundusz spełniał świadczenia od stycznia 2014 r. do października 2016 r., a Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 listopada 2013 r. sygn. akt III CZP 66/33 przyjął, że wytoczenie powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym zakończonym umorzeniem postępowania na podstawie art. 505 par. 1 k.p.c. przerywa bieg przedawnienia, w sprawie niniejszej zaś powód wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 18 czerwca 2018 r., a postępowanie to zostało umorzone w dniu 23.01.2020 r. dodatkowo w dacie wypadku obowiązywał art. 442 par. 2 k.c. stanowiący, że jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat 10 od dnia popełnienia przestępstwa, jednakże w świetle art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie k.p.c. do roszczeń, o których mowa w art. 1 powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (10 sierpnia 2007 r.) a wg przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się art. 442 (1) k.c. przewidujący 20-letni termin przedawnienia liczony od dnia popełnienia przestępstwa. Ponieważ przestępstwo miało miejsce 31 lipca 1998 r. przedawnienie nie nastąpiło do czasu wytoczenia powództwa w sprawie, bowiem pozew wniesiony w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 18.06.2020 r. przerwał bieg przedawnienia.

W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę, zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego okazał się być chybiony.

Zgodnie z art. 110 ust. 4 cytowanej (...) roszczenia Funduszu wynikające z ust. 1 ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w kodeksie cywilnym, nie wcześniej jednak niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia. Roszczenia wynikające z ust. 1 to roszczenia Funduszu przeciwko sprawcy szkody i osobie, która nie dopełniła obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego o zwrot spełnionego przez Fundusz Świadczenia i poniesionych kosztów. Przedawniają się one "na zasadach określonych w kodeksie cywilnym" jednak z zastrzeżeniem, że nie może to nastąpić wcześniej niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia. Interpretacją powyższego przepisu zajął się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 listopada 2013 r. wydanym w sprawie IV CSK 120/13, wskazując, że przyjęta konstrukcja zdania złożonego, w którym zdanie podrzędne precyzuje okoliczności związane z długością terminu powoduje, że sformułowanie "nie wcześniej jednak niż z upływem 3 lat od dnia spełnienia przez Fundusz świadczenia" odczytać należy jako dookreślenie terminu. Prowadzi to do wniosku, że zdanie nadrzędne również dotyczy terminu, a więc ustawowe stwierdzenie, iż roszczenia Funduszu ulegają przedawnieniu na zasadach określonych w kodeksie cywilnym odnosi się nie tylko do innych postanowień kształtujących instytucję przedawnienia, lecz przede wszystkim do długości terminu przedawnienia. Ostatecznie więc art. 110 ust. 4 UUU w warstwie językowej wyraża nakaz stosowania do przewidzianych w ust. 1 roszczeń Funduszu reguł, jakie przewidziane są dla tych roszczeń w kodeksie cywilnym. Roszczenia, których dotyczy art. 110 ust. 4 UUP, dotyczą realizacji przez sprawcę szkody i osobę, która pozbawiła poszkodowanego możliwości uzyskania świadczeń z obligatoryjnej umowy ubezpieczenia, obowiązku zwrotu świadczenia spełnionego na rzecz poszkodowanego przez Fundusz. Określenie w art. 110 ust. 1 UUU obowiązku sprawcy i osoby, która zaniechała zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, jako zwrotu świadczenia nie tworzy materialnoprawnej podstawy roszczenia Funduszu. Nadal, identycznie jak pod rządami art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej - jest to roszczenie wynikające z przejęcia wierzytelności zaspokojonego wierzyciela, co szczegółowo omówione zostało w uchwale w składzie siedmiu Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1995 r. w sprawie III CZP 98/95, która w tym zakresie nadal zachowuje aktualność. Jest to więc roszczenie odszkodowawcze wywodzące się z odpowiedzialności deliktowej sprawcy, przedawniające się w terminie przewidzianym w art. 442¹ k.c.

W ocenie Sądu pozwany bezsprzecznie jest odpowiedzialny za skutki zdarzenia z dnia 31 lipca 1998 r. Prawomocnym wyrokiem z dnia 28 czerwca 2002 r. sygn. akt II K 137/99 Sąd Rejonowy w Żaganiu uznał pozwanego za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazał go na karę pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia

wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiąże sąd w postępowaniu cywilnym. Odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 436 § 1 zd. 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 442¹ § 2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis ten dodany został do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538). Nie obowiązywał on więc w dacie zdarzenia wywołującego szkodę, wówczas zastosowanie miał bowiem przepis art. 442 k.c., zgodnie z którym szkody wyrządzone przestępstwem przedawniały się z upływem 10 lat od popełnienia przestępstwa. Jednakże wspomniana ustawa w art. 2. stanowi, iż do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Roszczenie w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. nie było jeszcze przedawnione (nie upłynął wówczas dziesięcioletni termin przedawnienia), a zatem do przedawnienia tego roszczenia ma zastosowanie dwudziestoletni termin przedawnienia.

Sąd rozpoznający sprawę, podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 października 2013 r. III CZP 50/13, że roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody, wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, których tożsamości nie ustalono (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 109a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych), przedawnia się na podstawie art. 442¹ § 2 k.c. Wprawdzie pogląd ten wyrażony został na gruncie obecnie obowiązujących przepisów, jednakże z uwagi na podobny charakter tych regulacji zastosowanie ma również do poprzednio obowiązującego stanu prawnego w zakresie odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

W zakresie przedawnienia roszczeń poszkodowanego do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odsyłają do art. 442¹ k.c.

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że przy uwzględnieniu dyscyplinującej, porządkującej i stabilizującej stosunki prawne funkcji przedawnienia roszczeń majątkowych, dłuższy, dwudziestoletni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem, jest wyrazem uprzywilejowania osób pokrzywdzonych szczególnym rodzajem czynu niedozwolonego, jakim jest przestępstwo (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 stycznia 2012 r., II CSK 157/11, OSNC-ZD 2013 r., nr B, poz. 30).

W tej sytuacji termin przedawnienia dla roszczeń powoda wynosi 20 lat i w dacie wystąpienia z żądaniem pozwu żądanie to nie było przedawnione. Podkreślenia wymaga, że w przedmiotowej sprawie doszło do przerwania biegu przedawnienia. Powodowy Fundusz w dniu 18 czerwca 2018 r., czyli przed upływem przedawnienia (31 lipca 2018 r.), wniósł powództwo za pośrednictwem elektronicznego postępowania upominawczego. Sąd tut. w całości podziela pogląd z Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r. (sygn. akt III CZP 66/13), w której wysnuto tezę, że wytoczenie powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym zakończonym umorzeniem postępowania na podstawie art. 505³⁷ § 1k.p.c. przerywa bieg przedawnienia. W ww. uchwale Sąd Najwyższy podkreślił również, że zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Taką czynnością procesową jest wniesienie przez powoda pozwu co do roszczenia nim objętego, a zatem także pozwu nakazowego w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Postępowanie elektroniczne jest odmianą postępowania upominawczego; odróżnia je wprowadzenie formy elektronicznej dokonywania czynności procesowych zarówno przez sąd, jak i przez powoda, a w ograniczonym zakresie także pozwanego. (...) umorzenie postępowania ze względu na niewykonanie przez powoda wezwania do uzupełnienia pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym dokonane po przekazaniu sprawy sądowi właściwości ogólnej nie powoduje ustania materialnoprawnych skutków związanych z jego wniesieniem.

Tym samym, zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego, nie mógł być uznany za trafny. Roszczenie powoda jest nadal nieprzedawnione i wymagalne, albowiem w dniu wytoczenia powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym tj. 18.06.2018 r., dwudziestoletni termin przedawnienia został przerwany.

Niezasadne było też twierdzenie pozwanego, że nie odpowiada za zaistniałą szkodę, ponieważ nieubezpieczony pojazd nie był jego własnością.

W ocenie Sądu w sprawie nie budzi wątpliwości, że pozwany jest odpowiedzialny za szkodę powstałą w zdarzeniu z dnia 31 lipca 1998 r. i wynika to niespornie z prawomocnego wyroku karnego Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 28 czerwca 2002 r. sygn. akt II K 137/99 na podstawie którego pozwany został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę pozbawienia wolności. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że jak wynika z przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Fundusz zobowiązany jest do dochodzenia zwrotu wypłaconych świadczeń od sprawcy szkody i/lub posiadacza pojazdu. Bez znaczenia pozostaje zatem okoliczność czy K. S. miał świadomość braku obowiązkowego ubezpieczenia OC, czy weryfikował to zanim wprowadził pojazd w ruch. Ustawodawca nie przewidział możliwości uwolnienia się przez sprawcę szkody z odpowiedzialności regresowej. Ponadto, jak wynika z protokołu przesłuchania pozwanego z dnia 9 września 1998 r., samochód M. był własnością jego ciotki - E. S., ale to pozwany z niego korzystał. Samochód ten stał na jego podwórku, pozwany go użytkował na co dzień, a przy okazji miał pomóc ciotce w jego sprzedaży. Jak zeznał pozwany samochód był lekko uszkodzony, ale miał go naprawić. Pozwany wskazał, że nieraz jeździł tym samochodem jako kierujący. Pozwany zeznał także, że nie miał przy sobie dowodu rejestracyjnego i nie wie czy samochód miał aktualne badania, wspominał też o tym, że dowód rejestracyjny samochodu był zatrzymany z uwagi na brak opłaty skarbowej. Pozwany zeznał, że jego zdaniem pojazd był sprawny, bowiem jeździł nim, a jak podkreślił w zeznaniach w niniejszej sprawie – ciotka zapewniała go, że z autem jest wszystko w porządku. W ocenie Sądu twierdzenia pozwanego o braku odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 31.07.1998 r., szczególnie wobec treści prawomocnego orzeczenia skazującego go za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. były chybione.

Bezzasadny był też zarzut pozwanego, w którym wskazywał, że roszczenie powoda jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego z art. 5 k. c.

Podkreślenia wymaga bowiem, że na zasady współzycia społecznego może powoływać się tylko ten, kto sam swego prawa nie nadużywa. Pozwany niewątpliwie był sprawcą zdarzenia szkodowego z dnia 31.07.1998 r. Swoim bezprawnym zachowaniem doprowadził do śmierci pasażera i do wyrządzenia szkody i za to zachowanie winien ponosić odpowiedzialność. Orzeczenie Sądu Rejonowego w Żaganiu i Sądu Okręgowego w Zielonej Górze potwierdzają, że to pozwany był sprawcą szkody. Okoliczność, że od zdarzenia minęło kilkanaście lat, pozwany ustabilizował swoje życie, założył rodzinę, jest właścicielem firmy budowlanej etc., nie może to być uzasadnieniem dla oddalenia powództwa.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że art. 5 k.c. musi być stosowany niezwykle ostrożnie i tylko i wyłącznie w wyjątkowych wypadkach (por. Uchwała składu siedmiu sędziów SN sygn. akt III CZP 2/13). Na gruncie niniejszej sprawy nie ma podstaw do stwierdzenia, że Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny dochodząc swojego prawa z tytułu regresu czyni z niego użytek sprzeczny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tegoż prawa lub też z zasadami współzycia społecznego. Ustawodawca dał Funduszowi, będącemu instytucją publiczną możliwość wyboru od kogo będzie dochodzić roszczeń zwrotnych w przypadku wypłaty odszkodowania na podstawie art. 98 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 110 ww. ustawy zobowiązanym do zwrotu wypłaconych świadczeń jest zarówno osoba, która nie dopełniła obowiązku ubezpieczenia pojazdu jak i sprawca szkody. Tym samym dochodzenie przez Fundusz należnych mu świadczeń w pełni korzysta z ochrony prawnej i nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego z art. 5 k.c.

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 31 lipca 1998 r., na miejscu zdarzenia śmierć poniósł J. M. i bez wątpienia, zasadne zatem było wypłacanie przez powoda, w toku postępowań likwidacyjnych, adekwatnych do rozmiaru krzywd, zadośćuczynień oraz odszkodowań na rzecz poszkodowanych bliskich zmarłego. W ocenie Sądu kwoty te, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie były zawyżone i czyniły zadość cierpieniom doznanym przez najbliższych, tym bardziej, że jak zeznał pozwany – na podstawie wyroku karnego nie był zobowiązany do zapłaty nawiązki na rzecz poszkodowanych, ani też w żaden sposób nie zadośćuczynił poszkodowanym we własnym zakresie przez te wszystkie lata.

Z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie wynika, że powód przyznał i wypłacił na rzecz bliskich zmarłego łącznie 234.500 zł, tytułem zadośćuczynień oraz odszkodowań. Sąd nie miał wątpliwości co zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny naprawił szkodę wyrządzoną poszkodowanym przez pozwanego i brak było innego podmiotu (ubezpieczyciela), który przejąłby odpowiedzialność cywilną pozwanym. Kwoty po 40.000zł (w sumie) dla matki i ojca tragicznie zmarłego, poszkodowanego w wypadku młodego człowieka nie jest kwotą wygórowaną skoro obejmuje zadośćuczynienie i odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej. Kwota 20.000zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia dla siostry, 50.000zł dla konkubiny, z którą posiadał małoletnie dziecko, podobnie nie można uznać za zawyżone.

Nie ulega też wątpliwości, że małe dziecko, które na całe życie traci ojca, ma prawo do godziwego odszkodowania i zadośćuczynienia, a także wypłacanej dla dziecka renty alimentacyjnej w wysokości 300zł, której wypłata zakończyła się w 2017r.

Niewątpliwie powód wykazał również wysokość dochodzonego roszczenia. Po wypłaceniu świadczeń poszkodowanym w latach 2014 – 2016, powód wezwał pozwanego do zwrotu wypłaconych kwot w dniu 2 listopada 2016 r., a pozwany wezwanie to odebrał w dniu 7 listopada 2016 r. (k. 182-183). Pozwany nie może przy tym bronić się okolicznością, iż ww. wezwanie odebrała mieszkająca z nim wówczas matka i nie zapoznał się z nim. Jak bowiem wskazywał w swoich zeznaniach – był wówczas w dobrych relacjach z matką, która przekazywała mu pocztę i wszystkie dokumenty przychodzące na adres miejsca zamieszkania. To że pozwany nie zapoznał się z pismem powoda, mimo prawidłowego doręczenia, obciąża procesowo wyłącznie jego.

Stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie przedłożonych do akt dokumentów, które nie budziły wątpliwości Sądu.

Zeznania przesłuchanych w charakterze świadków, osób poszkodowanych śmiercią osoby bliskiej, Sąd ocenił jako wiarygodne i spójne, a tym samym przekonujące.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt. 3 i 5 k.p.c. Sąd pominął wniosek dowodowy o przeprowadzenie opinii biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia stanu psychicznego bliskich zmarłego jako nieprzydatny do wykazania danego faktu i zmierzający do przedłużenia postępowania. Podkreślenia wymaga, że na obecnym etapie postępowania przeprowadzenie ww. wniosku byłoby bezcelowe. Zdarzenie miało miejsce w 1998 r., a zatem ponad 20 lat temu. Znaczny upływ czasu, od niewątpliwie skrzywdzonych bliskich zmarłego, wydarzeń, wyklucza ocenę ich ówczesnego stanu psychicznego, czy odczuwalnej żałoby.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem strony powodowej w oparciu o regulację zawartą w art. 481 § 1 k.c. Powód pismem z dnia 02.11.2016 r., wezwał pozwanego do zwrotu wypłaconych kwot, w terminie 30 dni do dnia doręczenia wezwania. Przesyłka została przez pozwanego odebrana w dniu 7.11.2016 r. Wobec powyższego, żądanie przez powoda odsetek od dnia następnego po upływie trzydziestodniowego terminu na spłatę, tj. od dnia 8.12.2016 r. było uzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając w punkcie 2 wyroku kwotę 22.559zł, w tym kwotę 10.800zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i dwie opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 34zł.